

Lektury uzupełniające w szkole średniej

Na spotkaniu z polonistami szkół średnich panie Dyrektor trzech bibliotek zaproponowały utwory jako tzw. lekturę uzupełniającą do podstawy programowej obowiązującej od tego roku szkolnego. Wyraźnie preferują literaturę współczesną, na brak której w spisach lektur tak narzekamy. A jest ona najważniejsza, bo pomaga młodemu człowiekowi zrozumieć siebie i świat, który go otacza.

A. Sapkowski: „Wiedźmin”

Poza znanymi powszechnie zaletami tej powieści warto zwrócić uwagę na fakt, jak bardzo tytułowy bohater przypomina nastolatka: nie przynależy nigdzie, ciągle odrzucany, brzydki (jak myśli o sobie młody człowiek), zagubiony między światami. Umuje piękny język powieści, ładnie opisane sceny erotyczne, celowo zastosowane wulgaryzmy, dystans i ironia bohatera wobec siebie. Zachwycają wyraziste portrety psychologiczne postaci. Warto polecić chłopcom.

K. Ryrych: „Bękart”

Bohater to dorastający chłopiec. Jego matka ma partnera, a ten odrzuca wyraźnie jej syna. Chłopak ze wszystkich sił walczy jednak o samo-akceptację. Autorka zastosowała strategię mówienia faktami, z których emanuje chłód uczuć. A społeczeństwo? Społeczeństwo tę całą złożoną sytuację akceptuje.

Sarah J. Maas: „Królestwo popiołów”

Ciekawie ukazana pozycja osoby wykluczonej społecznie, walczącej o swoje miejsce w świecie. Bohaterka rozkochuje w sobie księcia. Chroni go w różnych trudnych sytuacjach. Powieść mieści się w nurcie „literackiej emancypacji”. Zaciekawi szczególnie dziewczęta.

L. Bardingo: „Szóstka wron”

Szóstka wyrzutków społecznych. Osobno nic nie znaczą. Razem tworzą silny zespół, bo mają tak różne kompetencje. Piękne przesłanie o randze relacji międzyludzkich.

B. Mull: „Baśniobór”

Rodzeństwo trafia do dziadków, a ci są dość niezwykli: dziadek wciąż gdzieś znika, babcia – przepadła bez wieści. I w tle wydarzeń las, do którego dzieciom nie wolno wejść... Mądra opowieść o tym, jak dorośli powinni uczyć młodych ludzi odpowiedzialności. Ale również o tym, że wszyscy mają prawo do błędów. Młodzi i starsi ludzie.

E. Hunter: „Ucieczka w dzicz”

Ciekawy przyczynek do dyskusji o tym, dlaczego dzieci wagarują...

S. Crossan: „Kasieńka”

Dwunastolatka wyjeżdża z matką do Londynu. Nie może się odnaleźć na obczyźnie. Dokuczają samotność i tęsknota za przyjaciółkami. Izoluje – bariera językowa i kulturowa.

J. Green: „Eleonora i Park”

Piękny wizerunek miłości młodych ludzi jako leku na wszelkie zło tego świata: brak akceptacji, poczucie wyalienowania, brak zrozumienia ze strony rodziców.

Judith Fathallah: „Chuda”

Powszechne dążenie do osiągnięcia idealnej sylwetki to temat bardzo aktualny wśród młodzieży.

Już tytuł mówi o treści książki. Bohaterka Jessica w wieku 13 lat zachorowała na anoreksję i swoją historię wyjścia z choroby dzieli się z czytelnikami. Lektura świetnie napisana, mocna, ale zarazem optymistyczna.

Warta przeczytania przez nastolatków i ich rodziców.

Joanna Chmielewska: „Dzkie białko”

Kontynuacja powieści „Lesio”, napisana kilkanaście lat później. To historia losów pracowników biura architektonicznego angażującego się w zdobywanie zdrowej żywności. Ich pomysłowość, a nawet głupota zaskakuje, dziwi i rozśmiesza.

Paulo Coelho: „Alef”

Opowieść o podróży koleją transsyberyjską z Moskwy do Władywostoku, którą odbył autor w 2006 roku. Bardzo ważną rolę w tej historii odgrywa młoda dziewczyna Hilel, którą wtedy spotkał i która się w nim zakochała. Książka zawiera wspaniałe opisy przyrody i piękne cytaty. Na podkreślenie zasługuje realność opowieści.

Młody czytelnik znajdzie w niej odniesienie do śmierci, nieprzyjaciół, ale i do ważności konfliktów i tym podobne życiowe sprawy dotyczące każdego człowieka.

Marcus Zusak: „Złodziejka książek”, lub druga powieść, „Powiernik”

Młody, trzydziestoletni, australijski pisarz napisał powieść o drugiej wojnie światowej na podstawie wspomnień rodziców: ojca Austriaka i matki Niemki. To obraz wojny widziany oczami kilkulatniej dziewczynki, mieszkającej w małym miasteczku pod Monachium.

Wszechobecna w tej dramatycznej historii jest śmierć, w którą zabiera wszystkich bohaterów oszczędzając tylko dziewczynkę. Powieść sfilmowano.

Jacek Lusiński: „Carte Blanche”

Sugestywna opowieść oparta na prawdziwych wydarzeniach. To historia młodego nauczyciela historii w lubelskim liceum, Kacpra. Akcja rozpoczyna się w momencie, gdy dowiaduje się on o swojej nieuleczalnej, wrodzonej chorobie oczu prowadzącej w szybkim tempie do ślepoty. Mimo bardzo smutnego losu bohatera, powieść jest pozytywna. Porusza, bowiem, ważny społecznie problem jakim jest wykluczenie osób niepełnosprawnych z życia zawodowego. Na podstawie książki powstał film z Borysem Szycem w roli głównej.

Joanna Bator: „Piaskowa Góra”

To opowieść o mieszkankach Wałbrzycha. Historia ich życia rozpoczyna się od babci Zofii urodzonej przed wojną we wsi Zalesie i jej córki, która emigruje do Wałbrzycha na osiedle Piaskowa Góra oraz wnuczki Dominiki. Postacie, mimo że fikcyjne, wydają się niezwykle autentyczne. To obraz Polski prowincjonalnej w czasie wojny, bezpośrednio po niej, w czasach PRL i następujących później przemian postkomunistycznych.

Opisy tamtejszej codzienności są niezwykle realistyczne dzięki bardzo trafnym spostrzeżeniom autorki.

Emilia Way: „Obserwując Edie”

Współczesna powieść obyczajowa, której akcja rozgrywa się w Londynie. Książka trzyma w napięciu od pierwszej strony. Zaskakujący rozwój wydarzeń, barwne portrety psychologiczne bohaterów. Szkoła. Uzależnienia. Zależności interpersonalne. Znakomity przekrój współczesnych problemów.

Gabriel García Márquez: „Sto lat samotności” (laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury)

Co prawda akcja jest osadzona w mitycznym Macondo, a narracja przeplata świat realny z onirycznym, to powieść niesie wątki uniwersalne dotyczące kondycji człowieka w ogóle - tak realne jak potrzeba miłości, skazanie na samotność czy fatalizm losu; podważony został jakże dziś żywy mit postępu cywilizacyjnego. Pewien hermetyzm świata pełnego magii i ezoteryki oraz erudycyjne nawiązania do Biblii czy starożytnej tradycji Greków i Rzymian równoważy powab kulturowej egzotyki. Poza tym obecność zjawisk fantastycznych uprzystępnia tę książkę współczesnej młodzieży w dużej mierze wychowanej na literaturze fantastyki.

Olga Tokarczuk: „Bieguni” / „Prowadź swój pług przez kości umarłych” (m.in. laureatka Międzynarodowej Nagrody Bookera za powieść „Bieguni” oraz dwukrotna laureatka Nagrody Literackiej „Nike”)

Naczelny motyw wędrówki i odkrywania przedstawiony przez historię charyzmatycznego człowieka wędrującego w poszukiwaniu duchowego odrodzenia ma jak najbardziej aktualne odniesienia. Ciekawość świata jest głęboko zakorzeniona w ludzkiej naturze. Szczególnie dziś, kiedy światem rządzi idea postępu, a ta wymusza nieustanne odkrywanie, przedzieranie się przez natłok informacji oraz mobilność nie tylko w postaci masowej turystyki, ale jako styl życia, dzieło to oddaje charakter współczesnego modelu kulturowego i pozwala zrozumieć przebiegające w nim procesy. Książka ma ciekawą, choć niełatwą konstrukcję, a zatem przedstawiam dla niej alternatywę. W dobie nasilających się tendencji proekologicznych, których wyrazicielem są coraz częściej ludzie młodzi, warto poznać ten mocny głos w obronie natury. Choć autorka nie stroni od refleksji filozoficzno-moralnej, to przyjęta i dość swobodnie potraktowana konwencja kryminalna z pewnością uatrakcyjni lekturę.

Łukasz Orbitowski: „Inna dusza” / „Szczęśliwa ziemia” (m.in. Nagroda im. J. Zajdla, Nagroda im. Jerzego Żuławskiego, Paszport Polityki w 2015 za powieść „Inna dusza”, nominacja do „Nike”)

Znakomite studium zła immanentnie związanego z naturą ludzką, to wyzwanie do zastanowienia się nad kondycją człowieka i niezbywalnym pierwiastkiem irracjonalnym, a nawet metafizycznym w jego zachowaniach. Jednocześnie to historia wchodzenia w życie młodych ludzi we wczesnokapitalistycznej Polsce z trafnie odtworzonym społecznym i psychologicznym kolorytem trudnego okresu transformacji. Alternatywna propozycja również przedstawia życiową inicjację kilku kolegów, których łączy wspólne dzieciństwo, zaś wejście w dorosłość zmienia ich relacje tak, jak różnymi podążają drogami, niosąc bagaż nie zawsze dobrych doświadczeń. Temat jak najbardziej zajmujący dla ludzi znajdujących się u progu dorosłego życia. Jednocześnie dramatyzm akcji, dynamiczna narracja i dobrze odtworzone tło obyczajowe, przy zachowaniu odrobiny metafizyki jaką wnosi dyskretny wątek fantastyczny czynią te powieści dobrze przyswajalnymi przez młodych czytelników.

Szczepan Twardoch: „Morfina” (m.in. laureat Paszportu Polityki za rok 2012, Nagrody Fundacji im. Kościelskich, nagrody literackiej Brücke Berlin 2016, nominowany do Nagrody Literackiej „Nike”, jedno z najgłośniejszych nazwisk polskiej literatury współczesnej)

Na tle historycznych wydarzeń u progu II wojny światowej i sugestywnie odtworzonych realiów Polski międzywojennej autor osadza niezwykle barwną i niejednoznaczną postać bohatera, który musi zmierzyć się z traumą utraconego świata oraz poszukiwaniem własnej tożsamości. Historia ta opowiedziana kunsztownym językiem, z niezwykłą dynamiką i ekspresją, każe zrewidować pojęcia patriotyzmu, służby ojczyźnie czy obywatelskiego obowiązku. Nie jest to powieść z tezą. Przeciwnie, otwierając na samodzielne myślenie, inspiruje do dyskusji na tematy naprawdę istotne także tu i teraz.

Jakub Małecki: „Dygot” (za powieść „Dygot” nominowany do Nagrody Literackiej Europy Środkowej Angelus, laureat Nagrody Literackiej im. Jerzego Żuławskiego, za „Ślady” nominowany do Nagrody Literackiej „Nike”)

Wspaniale napisana, pełna mrocznych sekretów, ale zarazem dobrze osadzona w realiach polskiej prowincji saga rodzinna jest dyskursem o przeznaczeniu i przekleństwie losu, o obecności zła a jednocześnie potrzebie szczęścia, o nietolerancji i stygmatyzacji inności. Wszystkie te problemy nie tracą dziś na aktualności. Autor skłania do skupienia się na rudymenarnych sprawach egzystencjalnych, a zarazem oferuje wnikliwe studium psychologiczne jednostki, ale także w kontekście prowincjonalnej społeczności, wciąż - mimo tendencji globalistycznych - zachowującej izolowany charakter.

Przygotowały:

- Magdalena Krupa
- Barbara Rucińska
- Maria Tyws

zebrała:

przewodnicząca Koła Strzebińsko-Wrocławskiego SNaP
Leokadia Pawliszak